

Sygnatura akt VIII Ga 248/17

POSTANOWIENIE

Dnia 18 grudnia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział VIII Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Leon Miroszewski (sprawozdawca)

Sędziowie: SSO Agnieszka Górska

SSO Natalia Pawłowska-Grzelczak

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2017 roku w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa P. K.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. oraz Gminie K.

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda na punkt II. i III. postanowienia tutejszego Sądu z dnia 8 września 2017 roku, sygnatura akt VIII GC 248/17

I. odrzuca zażalenie na orzeczenie w punkcie II. postanowienia tutejszego Sądu z dnia 8 września 2017 roku, sygnatura akt VIII Ga 248/17;

II. oddala zażalenie na orzeczenie w punkcie III. postanowienia tutejszego Sądu z dnia 8 września 2017 roku, sygnatura akt VIII Ga 248/17;

III. zasądza od powoda P. K. na rzecz pozwanej Gminy K. kwotę 450,00 (czteryście pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania zażaleniowego.

A. G. L. N. P.-G.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 8 września 2017 roku tutejszy Sąd, po rozpoznaniu sprawy w postępowaniu apelacyjnym na skutek apelacji pozwanej Gminy K., w punkcie I. uchylił wyrok Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 24 października 2016 roku, sygnatura akt X GC 1592/16, w stosunku do pozwanej Gminy K. i umorzył postępowanie w stosunku do tej pozwanej, w punkcie II. zasądził od powoda na rzecz pozwanej Gminy K. kwotę 4.817 złotych tytułem kosztów procesu za pierwszą instancję, a w punkcie III. zasądził od powoda na rzecz pozwanej Gminy K. kwotę 3.713 złotych tytułem kosztów procesu za instancję odwoławczą.

W uzasadnieniu rozstrzygnięć w punktach II. i III. stwierdzono, że wobec cofnięcia pozwu i zrzeczenia się roszczenia przez powoda po wydaniu zaskarżonego wyroku zaistniała podstawa do jego uchylenia i umorzenia postępowania, a to z kolei uzasadnia przyjęcie, że to pozwana Gmina K. jest stroną wygrywającą postępowanie zarówno w I, jak i w II instancji, nie było przy tym podstaw do stwierdzenia, że wystąpienie z powództwem było niezbędne do celowego dochodzenia praw powoda, bowiem nie można uznać, że doszło do spełnienia świadczenia przez pozwaną spółkę (...). Strony pozwane kwestionowały roszczenie powoda, a pozwana Gmina K. nie dokonała spłaty zobowiązania.

Wskazano na wątpliwości co do tego, czy powołany przez powoda przepis art. 143c ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych daje możliwość dochodzenie przez podwykonawcę od zamawiającego zapłaty wynagrodzenia. Powyższe zostało poparte głosami doktryny i orzecznictwa.

Powód złożył zażalenie na to postanowienie w jego punktach II. i III. Zarzucił: naruszenie art. 98 § 1 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie powoda za stronę przegrywającą proces w sytuacji, gdy w dacie wytoczenia powództwa wystąpienie z powództwem było niezbędne do celowego dochodzenia praw; naruszenie art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji odstąpienie od obciążania powoda kosztami postępowania w sytuacji, gdy powództwo było niezbędne do celowego dochodzenia praw powoda.

Wskazując na powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonych orzeczeń w punktach II. i III. postanowienia z dnia 8 września 2017 roku poprzez zasądzenie od pozwanej Gminy K. na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, oraz zasądzenie od tej pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych, ewentualnie o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez odstąpienie od obciążania powoda kosztami postępowania.

W uzasadnieniu zażalenia skarżący podniósł, że cofnięcie przez niego pozwu było efektem przymusowego wyegzekwowania należności od pozwanej spółki (...) na podstawie wyroku Sądu I instancji, a więc wcześniejsze wystąpienie z pozwem było konieczne. Nadto wobec solidarnego charakteru zobowiązania obu pozwanych prowadzenie postępowania stało się bezprzedmiotowe, albowiem zakres zobowiązania pozwanej spółki był szerszy niż zakres zobowiązania pozwanej gminy. Jego zdaniem wobec cofnięcia przez niego pozwu nie należało nadawać biegu apelacji pozwanej gminy, a więc choćby z tego względu nie było podstaw do obciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

W dalszej części skarżący poddał krytyce kwestionowanie przez pozwaną gminę roszczenia powoda podnosząc, że stanowi ono realizowaną taktykę procesową. Zaznaczył, że cofnięcie pozwu nastąpiło zanim apelacja pozwanej gminy została opłacona, a więc nie została do tego czasu doręczona powodowi. Miała wobec tego prawo oczekiwać, że apelacja pozwanej gminy zostanie cofnięta.

Uzasadniając podstawę ewentualnego zastosowania art. 102 k.p.c. skarżący podniósł, że zasądzone koszty procesu stanowią ponad 20% wartości przedmiotu sporu, a nadto koszty procesu za instancję odwoławczą nie powstały w wyniku działań powoda, zwłaszcza, że tutejszy Sąd nie rozpatrywał apelacji merytorycznie.

W odpowiedzi na zażalenie pozwana Gmina wniosła o oddalenie zażalenia oraz zasądzenie od powoda na rzecz tej pozwanej zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu zażaleniowym. Podniosła, że kwestionowała roszczenia powoda, a uzyskanie przez niego zaspokojenia od spółki (...) nastąpiło w drodze przymusu w postępowaniu egzekucyjnym. W sprawie żądania zastosowania art. 102 k.p.c. pozwana Gmina podniosła, że powód nie wykazał, że zachodzą okoliczności o charakterze wyjątkowym, które przemawiałyby za zastosowaniem powołanego przepisu.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Rozstrzygnięcie sprawy na skutek zażalenia wniesionego przez powoda, powinno być poprzedzone oceną jego dopuszczalności w odniesieniu do każdego z osobna punktów zaskarżenia, a więc punktów II. i III. postanowienia z dnia 8 września 2017 roku.

Zgodnie z art. 394² § 1 k.p.c. na postanowienia sądu drugiej instancji, którego przedmiotem jest między innymi zwrot kosztów procesu, przysługuje zażalenie do innego składu tego sądu. Pojęcie kosztów procesu zgodnie z powołanym przepisem, jako mającym charakter wyjątku od zasady niezaskarżalności zwykłymi środkami odwoławczymi orzeczeń drugoinstancyjnych, powinno być rozumiane jako koszty postępowania apelacyjnego, a więc nie obejmuje kosztów postępowania przed sądem I instancji (por. M. Michalska-Marciniak, Komentarz do art. 394² k.p.c. [w:] A. Marciniak, K. Piasecki [red.] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom II, Warszawa 2016; uchwała

Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2013 roku, III CZP 61/13, OSNC 2014, nr 6, poz. 58. Zachowuje też aktualność wydane na gruncie poprzedniego stanu prawnego postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2010 roku, II CZ 45/10, OSNC 2010, nr 12, poz. 171). Inne rozumienie tego pojęcia, a więc również objęcie nim orzeczeń w postępowaniu apelacyjnym o kosztach postępowania przed sądem pierwszej instancji, prowadziłoby do niedopuszczalnego rozszerzenia postępowania w sprawie kosztów postępowania w tej fazie do trzech instancji.

Tym samym powodowi nie służyło prawo do wniesienia zażalenia na orzeczenie w punkcie II. zaskarżonego postanowienia, toteż zgodnie z art. 370 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. należało je w tym zakresie odrzucić.

Co do zażalenia na orzeczenie w punkcie III. postanowienia z dnia 8 września 2017 roku trzeba w pierwszym rzędzie zauważyć, że objęte nim rozstrzygnięcie o kosztach za instancję odwoławczą nastąpiło przede wszystkim na skutek dyspozycji samego powoda, wyrażonej cofnięciem przez niego pozwu, co miało miejsce już po wydaniu wyroku przez Sąd I instancji, ale też po wniesieniu apelacji przez pozwaną Gminę, o czym powód wiedział, na co wskazuje treść jego pisma o cofnięciu pozwu. W takiej sytuacji, zgodnie z art. 332 § 2 k.p.c. w zw. z art. 386 § 3 k.p.c. zachodzi podstawa do uchylenia wyroku i umorzenia postępowania. Jest to orzeczenie kończące postępowanie apelacyjne, toteż oczywiste jest wydanie w związku z nim orzeczenia o kosztach.

Pozwana Gmina K. nie dokonała, ani w postępowaniu przed Sądem I instancji, ani w postępowaniu apelacyjnym, czynności mogącej być uznana za rezygnację z sądowego dochodzenia obrony swoich praw, w tym poddania zaskarżonego przez nią wyroku kontroli instancyjnej. Trzeba dodać, że pozwana Gmina – wbrew oczekiwaniom wyrażonym w zażaleniu powoda – wcale nie miała obowiązku cofnięcia apelacji. Przeciwnie, cofnięcie apelacji musiałoby zostać potraktowane podobnie jak dokonane przez powoda cofnięcie pozwu, a więc jako podstawa do umorzenia postępowania prowadzonego na skutek apelacji tej pozwanej, co prowadziłoby też do odrębnych konsekwencji w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach.

W powołanej w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, a także wzmiankowanej w rozpoznawanym zażaleniu, uchwale Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2017 roku (III CZP 118/16), stwierdzono, że cofnięcie pozwu w sytuacji, gdy pozwany kwestionuje roszczenie, choćby nastąpiło w konsekwencji uzyskania zaspokojenia roszczenia powoda, powinno być uznane za jego rezygnację z ubiegania się o ochronę prawną, wyrażaną w sporach o zapłatę wyrokiem sądowym potwierdzającym istnienie dochodzonego roszczenia. Analogicznie potraktowane byłoby w niniejszym postępowaniu apelacyjnym cofnięcie apelacji wniesionej przez pozwaną Gminę K., gdyby nastąpiło w sytuacji podtrzymywania przez powoda merytorycznego stanowiska, przeciwnego do stanowiska apelującego.

Pozwana Gmina podtrzymała apelację do czasu zakończenia postępowania apelacyjnego, a tym samym ubiegała się, do zakończenia tego postępowania, o sądową ochronę prawną. Należy dodać, że mimo cofnięcia pozwu przez powoda zachowany został interes prawny tej pozwanej w wytoczeniu apelacji, bowiem od początku zaprzeczała ona istnieniu roszczenia powoda, nie przedsięwzięła przy tym żadnych działań prowadzących do jego dobrowolnego spełnienia.

Niczego nie zmienia spełnienie dochodzonego przez powoda zobowiązania przez pozwaną (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T.. Sam powód przyznał w zażaleniu, że miało to miejsce w drodze egzekucji, co tym bardziej podkreśla brak dobrowolności, nie tylko po stronie pozwanej, która spełniła świadczenie na rzecz powoda, ale także, a właściwie przede wszystkim, po stronie pozwanej Gminy. Niezależnie od tego, choćby pozwana, od której powód wyegzekwował roszczenie, spełniła je dobrowolnie, to pozwana Gmina zachowałaby interes w dochodzeniu jego nieistnienia w stosunku do niej, na przykład po to, by wyłączyć jej solidarność z drugą pozwaną, a tym samym konsekwencje, wynikające choćby z treści art. 376 k.c.

Jak widać, pozwana Gmina miała interes w dochodzeniu ochrony prawnej w postępowaniu apelacyjnym i żądanie tej ochrony podtrzymała. To właśnie cofnięcie pozwu doprowadziło do sytuacji niedopuszczalności wydania wyroku w postępowaniu apelacyjnym, było przy tym rezygnacją powoda z ubiegania się o ochronę prawną, wynikającą także z wyroku Sądu I instancji, toteż musi być traktowane w zakresie kosztów zgodnie z regułą wynikającą z art. 203 § 2 k.p.c., polegającą na tym, że w razie cofnięcia pozwu powód na żądanie pozwanego zwraca mu koszty procesu, a gdy cofnięcie pozwu nastąpiło w toku postępowania apelacyjnego, to także koszty tego postępowania. Nie można

w niniejszej sprawie mówić o wykazaniu przez powoda, że wniesienie pozwu przeciwko pozwanej Gminie K. było niezbędne do celowego dochodzenia jego praw lub celowej obrony (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 roku, II CZ 208/11).

Nie można także mówić o istnieniu w niniejszej sprawie podstaw do zastosowania odstępstwa od zasady odpowiedzialności za wynik sprawy, wynikającego z art. 102 k.p.c. Przepis ten stanowi, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

W orzecznictwie przyjmuje się, że podstawę do zastosowania art. 102 k.p.c. stanowią konkretne okoliczności danej sprawy, przekonujące o tym, że w danym przypadku obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz przeciwnika byłoby niesłuszne lub niesprawiedliwe. Stanowią je zarówno fakty związane z samym procesem, jak i leżące poza nim, a dotyczące sytuacji życiowej, stanu majątkowego stron, które powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego. Zatem przepis art. 102 k.p.c. powinien być zastosowany wówczas, gdy w okolicznościach danej sprawy obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu przeciwnika byłoby rażąco niezgodne z zasadami słuszności (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2012 roku, IV CZ 117/11).

W niniejszej sprawie nie można mówić o szczególnych okolicznościach uzasadniających odstępstwo od zasady odpowiedzialności za wynik sprawy w sytuacji, gdy konieczność rozstrzygnięcia o kosztach w określonej sytuacji prawnej, wywołanej dyspozycją strony, została wywołana przez tą stronę, która musi być uznana za przegrywającą sprawę.

Mając na uwadze powyższe należało oddalić zażalenie na punkt III. postanowienia tutejszego Sądu z dnia 8 września 2017 roku na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. W zakresie kosztów postępowania zażaleniowego należało uwzględnić zasadę odpowiedzialności stron za wynik sprawy (art. 98 § 1 k.p.c.), a więc przyznać koszty od powoda na rzecz pozwanej Gminy K., jako wygrywającej postępowanie zażaleniowe. Koszty te obejmują wynagrodzenie adwokackie zgodnie z § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, w brzmieniu obowiązującym w chwili wszczęcia niniejszego postępowania zażaleniowego.

A. G. L. N. P.-G.